

**OPIS ISTOTNYCH ZAGADNIENI DLA KOMISJI EGZAMINACYJNEJ**  
**DO ZADANIA Z ZAKRESU PRAWA CYWILNEGO**  
(EGZAMIN RADCOWSKI – 11 MAJA 2022 r.)

Zdaniem zespołu do przygotowania zadań na egzamin radcowski, w stanie faktycznym sprawy uzasadnione jest wniesienie apelacji w imieniu powoda Jana Dziadkiewicza. Wyrok powinien zostać zaskarżony w tej części, w której Sąd oddalił powództwo w zakresie żądania zasądzenia od pozwanego Profit Bank S.A. na rzecz powoda kwoty 100 000 zł wraz z odsetkami, obejmującej:

- 1) zadośćuczynienie w wysokości 70 000 zł za krzywdę doznaną przez powoda,
- 2) odszkodowanie w wysokości 30 000 zł, w tym:
  - 16 500 zł tytułem utraconych zarobków,
  - 13 500 zł tytułem szacunkowych kosztów opieki nad powodem,oraz co do kosztów procesu.

Należy domagać się zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kwoty 100 000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi zgodnie z art. 455 k.c., przy czym niezwłoczność spełnienia świadczenia należy rozpatrywać *in casu*. Z uwagi na doręczenie pozwanemu wezwania do spełnienia świadczenia w dniu 28 maja 2020 r., najwcześniejszym terminem, od którego można żądać odsetek, jest dzień następny, tj. 29 maja 2020 r. W doktrynie i orzecznictwie można znaleźć różne poglądy w tej materii, w tym stanowisko Sądu Najwyższego, że jeżeli nic innego nie wynika z okoliczności sprawy, niezwłoczność spełnienia świadczenia w rozumieniu wskazanego przepisu oznacza obowiązek jego spełnienia w terminie 14 dni (zob. np. wyroki SN z dnia: 28 maja 1991 r., II CR 623/90; 28 kwietnia 2004 r., V CK 461/03).

Orzeczenie w części oddalającej powództwo w zakresie żądania zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kwoty 30 000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przez jego wnuka nie powinno być zaskarżone, ponieważ pomimo wadliwego uzasadnienia jest prawidłowe. Powód nie jest bowiem legitymowany czynnie do dochodzenia zadośćuczynienia na swoją rzecz za ewentualną krzywdę doznaną przez inną osobę. Powód mógłby dochodzić zadośćuczynienia na rzecz małoletniego wnuka jako jego pełnomocnik procesowy, ale takie żądanie nie zostało zgłoszone w pozwie.

Wartość przedmiotu zaskarżenia powinna odpowiadać kwocie 100 000 zł. Jednakże, zgodnie z art. 368 § 2 w zw. z art. 19 § 1 k.p.c., w apelacji nie jest konieczne wskazanie

wartości przedmiotu zaskarżenia, jeśli zakresem zaskarżenia objęta jest oznaczona kwota pieniężna (zob. uchwałę SN z dnia 22 sierpnia 2007 r., III CZP 77/07).

Jeżeli chodzi o zarzuty, to:

1. Zdający powinni przede wszystkim zwrócić uwagę na naruszenie przez sąd art. 435 § 1 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie w stanie faktycznym niniejszej sprawy. Brak jest bowiem podstaw do zakwalifikowania banku jako przedsiębiorstwa wprawianego w ruch za pomocą sił przyrody. Przyczyną wprowadzenia przez ustawodawcę zaostrzonej odpowiedzialności opartej na zasadzie ryzyka był rozwój techniki i stosowanie przez przedsiębiorców w celu prowadzenia działalności gospodarczej takich urządzeń, które powodują poważne zagrożenie dla otoczenia. Dlatego do zastosowania art. 435 § 1 k.c. nie wystarcza, aby przedsiębiorstwo wykorzystywało elementarne siły przyrody (np. energię elektryczną, paliwa, gaz), lecz chodzi tu o procesy polegające na przetwarzaniu energii elementarnej na pracę lub inne postacie energii, co wymaga użycia maszyn i innych urządzeń. W orzecznictwie trafnie wskazuje się, że ustalając zakres stosowania powołanego przepisu, należy uwzględnić trzy elementy: stopień zagrożenia ze strony stosowanych urządzeń, stopień komplikacji przy przetwarzaniu energii elementarnej na pracę oraz ogólny poziom techniki (zob. wyrok SN z dnia 12 lipca 1977 r., IV CR 216/77). Trzeba wskazać, że korzystając z urządzeń zasilanych energią elektryczną, bank nie przetwarza tej energii, urządzenia te nie stwarzają zagrożenia dla otoczenia, a ogólny stopień rozwoju techniki powoduje, że korzystanie z analogicznych urządzeń jest powszechne w społeczeństwie. Nie można więc do pozwanego stosować art. 435 § 1 k.c., będącego podstawą rozszerzonej odpowiedzialności odszkodowawczej ponoszonej przez przedsiębiorstwo wprawiane w ruch za pomocą sił przyrody, na zasadzie ryzyka.
2. Zdający powinni dostrzec, że sąd naruszył art. 415 k.c. w związku z art. 430 k.c. poprzez ich niezastosowanie jako podstawy odpowiedzialności odszkodowawczej deliktowej pozwanego Banku. Jest to odpowiedzialność osoby prawnej za cudze czyny, a więc za działania osób niebędących piastunami organu, lecz związanych z nią innych osób fizycznych, w szczególności jej pracowników. Osoba prawna odpowiada wówczas na zasadzie ryzyka, przy czym uruchomienie tej odpowiedzialności wymaga wykazania, że szkoda została wyrządzona z winy osoby fizycznej, której powierzone zostało wykonanie określonej czynności. W wypadku przypisanej pracownikowi odpowiedzialności deliktowej na zasadzie winy, to na powodzie (zgodnie z art. 6 k.c. i art. 232 zd. 1 k.p.c.) spoczywa obowiązek wykazania jej przesłanek, tj. zdarzenia (deliktu), szkody i związku przyczynowego. Należy zauważyć, że z dowodów przeprowadzonych w sprawie wynika, iż

pracownikiem Banku, któremu powierzono nadzór nad pracą zespołu konserwatorów, jest Barbara Papis. Nie wywiązywała się ona ze swoich zadań należycie, albowiem nie zapewniła wystarczającej obsady konserwatorów (licząc na premię) i nie zainteresowała się, czy dokonano zabezpieczenia elementów mocujących krzesła dodatkowymi nakrętkami. Innymi słowy, czynności te należały do zakresu obowiązków pracowniczych Barbary Papis, lecz nie były one wykonywane. Świadczy to o winie pracownika (niezachowaniu należytej staranności) i skutkuje odpowiedzialnością deliktową pozwanego Banku. W orzecznictwie trafnie wskazuje się, że elementarnym obowiązkiem podmiotu prowadzącego działalność gospodarczą w strefie użyteczności publicznej jest zapewnienie bezpieczeństwa klientom, a co najmniej niestwarzanie takich sytuacji, które bezpieczeństwu temu mogłyby zagrażać (zob. wyrok SA w Poznaniu z dnia 22 czerwca 2021 r., I ACa 105/20).

3. Uzupełniająco, jako podstawę odpowiedzialności deliktowej pozwanego Banku, zdający może rozważyć art. 416 k.c. Wymagałoby to podniesienia w apelacji zarzutu naruszenia przez Sąd powołanego przepisu poprzez jego niezastosowanie, ze wskazaniem na fakty: braku sformalizowanych zasad zmierzających do zapewnienia bezpieczeństwa klientom Banku, ewentualnie podjęcia w kwietniu 2019 r. przez zarząd Banku uchwały o wdrożeniu oszczędności w wydatkach na środki trwałe, której skutkiem było wstrzymanie wszelkich wydatków rzeczowych, w tym na wyposażenie oddziałów. Brak jasnych procedur prowadzi do obniżenia standardów bezpieczeństwa klientów na terenie poszczególnych oddziałów. Natomiast podjęcie uchwały uniemożliwiło wymianę krzesła w oddziale na nowe, pomimo że o takiej potrzebie dyrektor oddziału powiadomił zarząd. Należy podkreślić, że skuteczne powołanie się na zarzut naruszenia art. 416 k.c. wymagałoby od zdającego wykazania, że przynajmniej jedna z osób fizycznych wchodzących w skład zarządu, jako piastun organu, dopuściła się czynu niedozwolonego, stanowiącego zawinione zachowanie pozostające w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą powoda. W tym wypadku pozwany Bank ponosiłby odpowiedzialność odszkodowawczą za czyn własny na zasadzie winy, przy czym winę tę należałoby odnieść do zachowań piastunów jego organu, podejmowanych w ramach przysługujących im kompetencji lub wykonywanych zadań.
4. Zdający powinni dostrzec, że sąd naruszył art. 228 § 1 k.p.c. poprzez jego błędne zastosowanie. Nie jest faktem powszechnie znanym, że krzesła „same nie rozpadają się”. Jest to bowiem możliwe w wyniku intensywnej ich eksploatacji, jeżeli nie podlegają bieżącej konserwacji. Tymczasem, mając na uwadze treść zeznań świadków Barbary Papis i Marianny Wikłacz, należało przyjąć, że krzesła te nie były prawidłowo konserwowane.

5. Zdający powinni również zwrócić uwagę na naruszenie przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. poprzez wadliwą ocenę części przeprowadzonych dowodów, co doprowadziło do błędnego ustalenia, że powód nie udowodnił wysokości dochodów uzyskiwanych przed wypadkiem. Sąd nieprawidłowo ocenił jako niewiarygodne zeznania świadka Roberta Dziadkiewicza oraz samego powoda, bezpodstawnie wymagając, aby znajdowały one potwierdzenie w dowodach z dokumentów. Tymczasem fakty mogą być dowodzone różnymi środkami dowodowymi i wszystkie one tak samo podlegają swobodnej ocenie przez sąd.
6. Zdający powinni dostrzec naruszenie przez Sąd art. 235<sup>2</sup> pkt 3 k.p.c. poprzez pominięcie dowodu z zeznań świadka Tomasza Sąsiedzkiego, który został zgłoszony na okoliczność wysokości utraconych przez powoda dochodów w okresie niezdolności do prowadzenia działalności handlowej na targu. Sąd nie może uznać za „bezużyteczny” dowodu, który ma na celu wykazanie faktu istotnego dla rozstrzygnięcia sprawy tylko z tej przyczyny, że nie jest to dowód z dokumentu. Na gruncie Kodeksu postępowania cywilnego obowiązuje bowiem zasada równej mocy dowodowej i swobodnej oceny dowodów, zaś nie ma w nim miejsca na legalną teorię dowodów.
7. Zdający powinni dostrzec naruszenie przez Sąd art. 235<sup>2</sup> pkt 3 k.p.c. w związku z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie dowodu z opinii biegłego sądowego lekarza ortopedy-traumatologa na okoliczność zakresu pomocy osoby trzeciej, jakiej powód wymagał po wyjściu ze szpitala, a także okresu, w jakim była ona mu niezbędna do prawidłowego funkcjonowania, oraz tego, czy i w jakim okresie powód był niezdolny do pracy po zakończeniu zwolnienia lekarskiego. Sąd nie może uznać za „bezużyteczny” dowodu, który ma na celu wykazanie faktu istotnego dla rozstrzygnięcia sprawy tylko z tej przyczyny, że sporządzając opinię, biegły oparłby się na tej samej dokumentacji medycznej, którą wcześniej analizowali już inni lekarze. Korzystając ze swojej wiedzy fachowej, biegły może dojść do odmiennych wniosków. Ponadto należy zauważyć, że przedmiotem zawartych w zaświadczeniach załączonych do pozwu opinii lekarzy nie były zagadnienia wskazane w tezie dowodowej dla biegłego sądowego, a w szczególności problem potrzeby korzystania z opieki obsługowej oraz zdolności do pracy po zakończeniu zwolnienia lekarskiego.
8. Zdający powinni również zwrócić uwagę, że Sąd naruszył art. 444 § 1 k.c. i art. 445 § 1 k.c. poprzez ich wadliwe niezastosowanie polegające na oddaleniu powództwa w całości, przy błędnym przyjęciu, że przesłanki przewidziane w tych przepisach nie zostały spełnione. Nietrafna jest w tym dokonana przez Sąd ocena roszczenia powoda o odszkodowanie z tytułu świadczonej mu nieodpłatnie przez siostrę pomocy obsługowej.

W uchwale z dnia 22 lipca 2020 r. (III CZP 31/19) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że poszkodowany, który doznał uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, może domagać się na podstawie art. 444 § 1 k.c. odszkodowania obejmującego koszty opieki sprawowanej nad nim nieodpłatnie przez osoby bliskie.

Wniosek apelacyjny powinien zmierzać do wydania przez sąd II instancji wyroku reformatoryjnego uwzględniającego powództwo w zakresie żądania zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kwoty 100 000 zł wraz z odsetkami i kosztami procesu.

Ponadto, w apelacji należy sformułować wniosek z art. 380 k.p.c. oraz wniosek o przeprowadzenie przez Sąd odwoławczy wadliwie pominiętych przez Sąd I instancji dowodów z zeznań świadka Tomasza Sąsiedzkiego i opinii biegłego sądowego lekarza ortopedy-traumatologa, na okoliczności wskazane w pozwie.